

Wyrok z dnia 20 stycznia 2005 r.

I UK 120/04

Złożenie wniosku o przyznanie prawa do emerytury z tytułu osiągnięcia wieku emerytalnego wynoszącego 60 lat, przez kobietę, która ma ustalone decyzją organu rentowego prawo do emerytury z tytułu osiągnięcia wieku 55 lat, powoduje, że organ rentowy nie rozstrzyga w sprawie zakończonej ostateczną decyzją, lecz w nowej sprawie z zakresu ubezpieczenia społecznego.

Przewodniczący SSN Józef Iwulski, Sędziowie SN: Andrzej Wasilewski, Andrzej Wróbel (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 stycznia 2005 r. sprawy z wniosku Teresy R. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w B. o emeryturę, na skutek kasacji organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 11 marca 2004 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Teresa R. (urodzona 15 grudnia 1942 r.) zgłosiła dnia 20 stycznia 2003 r. do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w B. wniosek o emeryturę.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w B. decyzją z dnia 24 stycznia 2003 r. umorzył postępowanie w sprawie przyznania emerytury jako bezprzedmiotowe, ponieważ emerytura została przyznana wnioskodawczyni decyzją z 20 stycznia 1998 r.

W odwołaniu od powyższej decyzji Teresa R. wносиła o jej zmianę i przyznanie jej pełnej emerytury w związku z ukończeniem 60 roku życia i przyjęciem do jej obliczenia aktualnej kwoty bazowej obowiązującej w dacie złożenia wniosku. Podnosiła, że pobiera świadczenie rentowe oraz że organ rentowy nie uwzględnił jej 10 lat pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 16 roku życia.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Suwałkach wyrokiem z 12 sierpnia 2003 r. [...] oddalił odwołanie. Z ustaleń Sądu wynika, że wnioskodawczyni od sierpnia 1992 r. pobiera rentę, której wysokość naliczono z uwzględnieniem wskaźnika wysokości podstawy wymiaru 88,98% i obowiązującej wówczas kwotą bazowej. Decyzją z 20 stycznia 1998 r., uwzględniając wniosek o emeryturę, przyznana została wnioskodawczyni emerytura od 15 grudnia 1997 r., której wypłata została zawieszona, jako że świadczenie rentowe było wyższe. Zdaniem Sądu wnioskodawczyni nie przedstawiła żadnych dowodów do przeliczenia wysokości należnej jej emerytury na podstawie art. 21 i art.111 ust.1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Do nabycia prawa do emerytury wnioskodawczyni wykazała wymagane okresy składkowe i nieskładkowe, a zatem nie zachodzi potrzeba ich uzupełnienia okresami pracy w gospodarstwie rolnym na podstawie art. 10 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach. Zdaniem Sądu skoro decyzja ZUS z dnia 20 stycznia 1998 r. o przyznaniu wnioskodawczyni emerytury jest prawomocna, to decyzja o umorzeniu postępowania jest prawidłowa i roszczenia wnioskodawczyni podlegają oddaleniu.

W apelacji od powyższego wyroku Teresa R. wносиła o jego zmianę i przyznanie jej emerytury w związku z ukończeniem wieku emerytalnego i obliczenie jej wysokości przy uwzględnieniu aktualnej kwoty bazowej.

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku wyrokiem z 11 marca 2004 r. [...] zmienił zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję organu rentowego z 24 stycznia 2003 r. i przyznał Teresie R. emeryturę poczynając od 1 stycznia 2003 r. Sąd drugiej instancji stwierdził, że emerytura która została przyznana wnioskodawczyni decyzją ZUS z 20 stycznia 1998 r. na podstawie art. 27 ustawy z 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.), była tzw. emeryturą wcześniejszą. Obecne natomiast roszczenie wnioskodawczyni dotyczy przyznania jej pełnej emerytury wobec ukończenia 60 lat życia. Podstawą prawną tego roszczenia jest art. 27 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 162, poz.1118 ze zm.). Sąd Apelacyjny podniósł, że prawomocna decyzja organu rentowego nie ma powagi rzeczy osądzonej, a uprawnienie do jej zmiany wynika z przepisów rozdziału 3 działu VIII ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Sprawa niniejsza nie dotyczy jednak zmiany decyzji z 20 stycznia 1998 r. lecz przyznania wnioskodawczyni tzw. pełnej emerytury.

Należy zwrócić uwagę - według Sądu Apelacyjnego - że zarówno ustawa z 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, jak i obecnie obowiązująca ustawa z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, operują jednym pojęciem „emerytura” ustanawiając prawo do niej po spełnieniu różnych warunków. Powyższe nie może jednak oznaczać, że osoba, która nabyła prawo do tzw. emerytury niepełnej lub tzw. emerytury wcześniejszej po spełnieniu warunków określonych w art. 27 ustawy o emeryturach i rentach, nie może nabyć prawa do emerytury pełnej.

Od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego kasację wniósł organ rentowy, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając: rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 27 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS poprzez przyznanie po raz drugi odwołującej prawa do emerytury na podstawie tego przepisu w sytuacji, gdy wnioskodawczyni ma przyznaną emeryturę prawomocną decyzją z dnia 20 stycznia 1998 r. na podstawie art. 27 ustawy z 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin. Jako okoliczności uzasadniające rozpoznanie niniejszej kasacji organ rentowy wskazał, że zaskarżone orzeczenie rażąco narusza prawo materialne - art. 27 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, wskazane w granicach zaskarżenia. Zdaniem ZUS w sprawie nie ma znaczenia na podstawie jakiego przepisu ustawy emerytura została przyznana. Wnioskodawczyni nie miała prawa do emerytury niepełnej (tak jak twierdził to Sąd Apelacyjny). Uzyskała prawo do emerytury z tytułu zbliżonego wieku emerytalnego, tj. 55 lat życia (w przypadku kobiety) i 30 lat zatrudniania. Świadczenie naliczono w pełnej wysokości. Zarówno ustawa z 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, jak i ustawa z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS nie przewidują możliwości ustalenia prawa do emerytury po raz drugi. Wykonanie wyroku Sądu Apelacyjnego doprowadziłoby do paradoksalnej sytuacji, w której jednej i tej samej osobie dwukrotnie przyznano by prawo do emerytury i dwa razy wyliczono jej wysokość. Organ rentowy uważa, iż zamiarem ustawodawcy nie było doprowadzenie do takich sytuacji. Ponadto okolicznościami uzasadniającymi rozpoznanie kasacji jest również interes publiczny, reprezentowany przez ZUS, który polega na konieczności stosowania jednolicie prawa, aby w sprawach dotyczących podobnych stanów faktycznych nie zapadały sprzeczne ze sobą wyroki.

Wskazując na powyższą podstawę kasacji wniesiono o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w całości i oddalenie odwołania wnioskodawczynie od decyzji ZUS z dnia 24 stycznia 2003 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W rozpoznawanej sprawie jest niesporne, że decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 20 stycznia 1998 r. przyznano wnioskodawczynie prawo do emerytury na podstawie art. 27 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, który stanowił, że „pracownik, który nie osiągnął wieku emerytalnego określonego w art. 26 ust. 1 pkt 1, może przejść na emeryturę: 1) kobieta - po osiągnięciu wieku 55 lat, jeżeli ma 30-letni okres zatrudnienia albo jeżeli ma 20-letni okres zatrudnienia i zaliczona została do I lub II grupy inwalidów.” Jest zatem oczywiste, że wnioskodawczynie, jako urodzona w 1942 r. nie mogła nabyć w tym czasie prawa do emerytury na podstawie art. 26 pkt 1 tej ustawy, ponieważ nie spełniała jednego warunku przewidzianego w tym przepisie, a mianowicie nie „osiągnęła wieku emerytalnego wynoszącego 60 lat.”

Niesporne jest również, że wnioskodawczynie osiągnęła wiek emerytalny wynoszący 60 lat w dniu 15 grudnia 2002 r., a zatem pod rządem ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz że dnia 20 stycznia 2003 r. złożyła wniosek do organu rentowego o przyznanie jej prawa do emerytury z tytułu osiągnięcia tego wieku emerytalnego, a więc podstawą prawną jej roszczenia jest przepis art. 27 pkt 1 tej ustawy stanowiący, że ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r. przysługuje emerytura, jeżeli spełnili łącznie następujące warunki: 1) osiągnęli wiek emerytalny wynoszący co najmniej 60 lat dla kobiet i co najmniej 65 lat dla mężczyzn; 2) mają okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn. Należy ponadto stwierdzić, że wnioskodawczynie, której prawo do emerytury z tytułu osiągnięcia wieku 55 lat zostało ustalone na podstawie art. 27 ust. 1 pkt 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, zachowała prawo do tej tzw. wcześniejszej emerytury na zasadach określonych w art. 180 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, po wejściu w życie tej ustawy.

W rozpoznawanej sprawie jest sporne, czy kobieta, która miała ustalone prawo do emerytury z tytułu osiągnięcia wieku niższego niż wiek emerytalny, może

skutecznie domagać się przyznania jej prawa do emerytury po osiągnięciu wieku emerytalnego wynoszącego co najmniej 60 lat. W czasie obowiązywania ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się prawidłowy pogląd, że po ustaleniu prawa do wcześniejszej emerytury istnieje podstawa do ustalania prawa do emerytury - na podstawie art. 26 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin - po osiągnięciu przez osobę zainteresowanego określonego w tym przepisie wieku emerytalnego (uchwała z dnia 12 maja 1993 r., II UZP 2/93, OSNCP 1993 nr 12, poz. 220; wyrok z dnia 17 kwietnia 1998 r., II UKN 607/97, OSNAPiUS 1999 nr 7, poz. 255 - notka). Sąd Najwyższy rozważając relacje między przepisem art. 26 i 27 tej ustawy uznał, że po pierwsze - „artykuł 27 ustawy o z.e.p., podobnie jak przepis art. 28 tej ustawy, jest przepisem szczególnym w stosunku do art. 26 tejże ustawy. Odnosi się on bowiem do tych pracowników, którzy legitymują się długoletnim stażem pracy, ale nie mogą otrzymać emerytury na podstawie art. 26 ustawy o z.e.p., gdyż nie osiągnęli wieku emerytalnego określonego w ust. 1 pkt 1 tego przepisu (mężczyźni - 65 lat, kobiety - 60 lat).”; po drugie - „z dniem spełnienia wszystkich warunków wymienionych w art. 26 ustawy o z.e.p. pracownik z mocy prawa nabywa prawo do emerytury na warunkach określonych tym przepisem, do organu zaś należy tylko wydanie decyzji stwierdzającej nabycie tego prawa. Jest to prawo podmiotowe każdego pracownika (byłego pracownika), niezależnie od tego, czy pobiera on wcześniejszą emeryturę, przyznaną mu z mocy przepisów szczególnych.”; po trzecie - „przyznanie pracownikowi wcześniejszej emerytury w sytuacji, gdy nie może on otrzymać emerytury na podstawie art. 26 ustawy o z.e.p. tylko z powodu nieosiągnięcia jeszcze powszechnego wieku emerytalnego nie może dezawuować jego prawa do ustalenia emerytury z mocy tego przepisu - z chwilą osiągnięcia wieku. Żaden przepis ustawy o z.e.p. nie zawiera takiego zakazu, ani też nie daje podstawy do wyprowadzenia wniosku o istnieniu zakazu przyznania emerytury na podstawie art. 26 ustawy o z.e.p. w miejsce pobieranej wcześniejszej emerytury.”

Poglądy te zachowują aktualność w obecnie obowiązującym stanie prawnym. Przepis art. 29 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, podobnie jak przepis art. 27 ust. 1 pkt 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, przewiduje, że ubezpieczeni urodzeni przed dniem 1 stycznia 1949 r., będący pracownikami, którzy nie osiągnęli wieku emerytalnego określonego w art. 27 pkt 1, mogą przejść na emeryturę: 1) kobieta - po osiągnięciu wieku

55 lat, jeżeli ma co najmniej 30-letni okres składkowy i nieskładkowy albo jeżeli ma co najmniej 20-letni okres składkowy i nieskładkowy oraz została uznana za całkowicie niezdolną do pracy. Niezależnie od wątpliwości, co do trafności określeń używanych w stosunku do tej instytucji prawnej (prawo do wcześniej emerytury, prawo do niepełnej emerytury, prawo do emerytury z tytułu „zbliżonego” wieku emerytalnego) jest oczywiste, że prawo do tej emerytury przysługuje kobietom, które nie osiągnęły wieku emerytalnego, lecz wiek niższy od tego wieku, wynoszący co najmniej 55 lat. Nie ulega również wątpliwości, że powyższy przepis stanowi materialnoprawną podstawę roszczenia kobiety, która - jak wnioskodawczynie - spełnia wymienione w nim przesłanki dotyczące wieku oraz okresów składkowych i nieskładkowych, o ustalenie prawa do emerytury przez organ rentowy, a tym samym kształtuje przedmiot postępowania przed tym organem, które zostało wszczęte wnioskiem osoby uprawnionej (ubezpieczonej). Należy zatem przyjąć, że przedmiotem postępowania administracyjnego jest w tym wypadku sprawa o przyznanie emerytury z tytułu osiągnięcia wieku 55 lat, co z kolei prowadzi do wniosku, że decyzja organu rentowego rozstrzyga sprawę przyznania prawa do emerytury z tego tytułu, nie zaś sprawę przyznania prawa do emerytury z tytułu osiągnięcia wieku emerytalnego. Z treści przepisu art. 27 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wynika bowiem jednoznacznie, że wiekiem emerytalnym dla kobiet nie jest wiek wynoszący 55 lat, lecz wiek wynoszący co najmniej 60 lat.

W rozpoznawanej sprawie jest niesporne, że wnioskodawczynie miała ustalone prawo do emerytury na tej podstawie, że osiągnęła wiek 55 lat. W ocenie Sądu Najwyższego, nie stwarza to przeszkody do przyznania ubezpieczonej prawa do emerytury z tytułu osiągnięcia wieku emerytalnego wynoszącego co najmniej 60 lat. W aspekcie materialnoprawnym jest bowiem oczywiste, że podstawą prawną żądania ubezpieczonej nie jest przepis, na podstawie którego przyznano jej prawo do emerytury z tytułu osiągnięcia 55 lat, lecz przepis art. 27 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, który stanowi, podobnie jak art. 26 ustawy o zabezpieczeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, że ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r. przysługuje emerytura, jeżeli spełnili łącznie następujące warunki: 1) osiągnęli wiek emerytalny wynoszący co najmniej 60 lat dla kobiet i co najmniej 65 lat dla mężczyzn; 2) mają okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn. Prawo do emerytury z tytułu osiągnięcia wieku emerytalnego nie jest tożsame przedmiotowo z prawem do

emerytury z tytułu osiągnięcia wieku wynoszącego 55 lat, bowiem po pierwsze - podstawy prawne tych roszczeń są różne, po drugie - przesłanki nabycia prawa do tych roszczeń są odmienne, jeśli chodzi o wymagany wiek. Są to zatem dwa odrębne świadczenia emerytalne w rozumieniu art.95 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, które podlegają odmiennym reżimom prawnym, na przykład w zakresie zawieszania lub zmniejszania prawa do tych świadczeń (art. 103 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych). Jeżeli zatem kobieta, która ma ustalone decyzją organu rentowego prawo do emerytury z tytułu osiągnięcia wieku 55 lat, wnosi o przyznanie jej prawa do emerytury z tytułu osiągnięcia wieku emerytalnego wynoszącego 60 lat, to organ rentowy rozpatrujący ten wniosek nie rozstrzyga w sprawie załatwionej uprzednio ostateczną decyzją organu rentowego, lecz w nowej sprawie z zakresu ubezpieczenia społecznego. Przyznanie prawa do emerytury na podstawie art. 26 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych osobie, która ma ustalone prawo do emerytury z tytułu osiągnięcia wieku wynoszącego 55 lat, nie oznacza więc, że osoba ta ma prawo do dwóch świadczeń emerytalnych lub że osobie tej - jak błędnie twierdzi organ rentowy - ustalono prawo do emerytury po raz drugi.

Biorąc powyższe pod rozwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

=====